

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K. K.
przy uczestnictwie [...] o dział spadku i zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 stycznia 2017 r.,
zażalenia uczestniczki postępowania M. S.
na postanowienie Sądu Okręgowego w P.
z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt I Ca .../16,

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w P. odrzucił apelację uczestniczki M. S. od postanowienia Sądu Rejonowego w L. z dnia 6 października 2015 r. w sprawie o dział spadku po T. K., częściowy dział spadku po S. K. i zniesienie współwłasności, toczącej się z wniosku K. K. z udziałem apelantki, [...].

Sąd stwierdził, że do Sądu Rejonowego w L. wniesiony został – w terminie do złożenia apelacji, który upływał 13 listopada 2015 r. – fragment pisma nazwanego „Apelacją uczestniczki M. S. od postanowienia Sądu Rejonowego w L. z dnia 6 października 2015 r. w sprawie I Ns .../15”, wydrukowany na papierze z nagłówkiem osoby nieposiadającej pełnomocnictwa uczestniczki do reprezentowania jej w sprawie. W ocenie Sądu wskazany fragment pisma nie jest środkiem odwoławczym. Nie może być bowiem traktowana jako dopuszczalny środek odwoławczy wstępna część pisma, w której nie przytoczono żadnych podstaw zaskarżenia, nie zawarto żadnych wniosków i co do której nie wiadomo, kto jest jej autorem.

Do takiego dokumentu nie ma zastosowania art. 130 w zw. z art. 370 i art. 391 § 1 k.p.c. Brak części apelacji nie jest bowiem jej brakiem formalnym. Sąd Rejonowy nie powinien był więc wzywać uczestniczki do uzupełnienia braków apelacji, lecz od razu ją odrzucić. Stwierdzenie tej okoliczności przez Sąd Okręgowy uzasadniało więc odrzucenie apelacji uczestniczki na podstawie art. 373 k.p.c.

Uczestniczka M. S. wniosła zażalenie na postanowienie z dnia 12 maja 2016 r. Zarzuciła naruszenie art. 130, art. 130 § 3 i art. 373 k.p.c. oraz popełnienie przez Sąd Okręgowy błędów w ustaleniach faktycznych dotyczących woli wniesienia przez uczestniczkę apelacji, braku umocowania pełnomocnika uczestniczki i braku możliwości identyfikacji autora pisma obejmującego apelację. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle treści art. 370 i art. 373 oraz art. 130 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uchybienie któremukolwiek z warunków formalnych apelacji, zarówno szczególnych,

które określone są w art. 368 § 1 pkt 1 - 5 i § 2 k.p.c., jak i ogólnych, wynikających z art. 126 i art. 128 w zw. z art. 368 § 1 k.p.c., powodujące, że nie można nadać apelacji prawidłowego biegu, uzasadnia wezwanie do uzupełnienia jej braków.

Po tym jak art. 370¹ k.p.c. utracił moc (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 maja 2008 r., P 18/07, Dz. U. Nr 96, poz. 619), nie ma podstaw do tego, aby warunki formalne apelacji różnicować na takie, których niedochowanie uzasadnia wezwanie do uzupełnienia braków apelacji, i takie, których niedochowanie uzasadnia jej odrzucenie bez uprzedniego wzywania do usunięcia braków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2016 r., IV CZ 95/16, nie publ.). Bez znaczenia – z formalnego punktu widzenia – jest to, czy chodzi o apelację wniesioną osobiście przez stronę lub uczestnika, czy o apelację sporządzoną przez pełnomocnika, który jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym.

Pismo wniesione w imieniu uczestniczki M. S., jakkolwiek w istocie było – pod względem treści – niekompletne, należy traktować jako apelację, która nie spełniała jednak wszystkich warunków formalnych. Przeciwny wniosek mógłby w praktyce prowadzić do poważnych problemów, gdyż rozróżnienie między apelacją niekompletną, tj. nieobejmującą wszystkich stron, oraz „kompletną”, tj. zawierającą wszystkie strony, ale niespełniającą jednak wszystkich warunków formalnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2003 r., I CZ 30/03, nie publ.) w konkretnych okolicznościach może rysować się niejednoznacznie (np. gdy pismo zawierające apelację pozbawione byłoby ostatniej strony, na której znajdowałby się tylko podpis, albo jednej ze środkowych stron, na której znajdowałaby się tylko część argumentacji apelanta).

Spośród warunków szczególnych apelacja uczestniczki zawierała oznaczenie postanowienia, od którego została wniesiona, i wskazanie zakresu jego zaskarżenia (art. 368 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Brak było w niej przedstawienia zarzutów i ich uzasadnienia, powołania ewentualnych nowych faktów i dowodów, wniosku apelacyjnego (art. 368 § 1 pkt 2 - 5 k.p.c.) i wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 zd. 1 k.p.c.). Apelacja nie była również podpisana.

Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego treść przedmiotowej apelacji – mimo tych braków – pozwalała na jasne ustalenie, że wolą uczestniczki było zaskarżenie – w określonym zakresie – postanowienia z dnia 6 października 2015 r. Nie można się też zgodzić z twierdzeniem, że niemożliwe było zidentyfikowanie autora apelacji. Jak wskazano w zażaleniu, uszło uwadze Sądu Okręgowego, że w aktach sprawy jest pełnomocnictwo procesowe udzielone pełnomocnikowi przez uczestniczkę M. S. w dniu 8 października 2015 r. Na to pełnomocnictwo powołał się pełnomocnik wnosząc apelację na papierze z nagłówkiem zawierającym jego imię i nazwisko.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj KC